

Protokół Nr VIII/25
nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu Mińskiego, która odbyła się
w Starostwie Powiatowym w Mińsku Mazowieckim
w dniu 21 stycznia 2025 r.

Lista obecności radnych stanowi zał. nr 1 do protokołu.

Lista obecności osób zaproszonych stanowi zał. nr 2 do protokołu.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu VII sesji Rady Powiatu Mińskiego.
4. Sprawozdanie Starosty z wykonania uchwał Rady Powiatu i działalności Zarządu Powiatu między sesjami.
5. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Mińskiego na lata 2025 – 2029.
6. Interpelacje i zapytania radnych.
7. Wnioski i oświadczenia radnych.
8. Zamknięcie obrad.

Ad. 1

Przewodniczący Rady, pan **Piotr Pustola** otworzył VIII nadzwyczajną sesję Rady Powiatu Mińskiego słowami: witam Państwa wszystkich serdecznie, otwieram obrady nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu Mińskiego, witam wszystkich gości, Pana Starostę, Panią Wicestarostę, Pana Sekretarza, Państwa Dyrektorów. Zanim przejdziemy do kolejnych punktów porządku obrad, dziś rano dotarła do nas smutna informacja o śmierci pana Andrzeja Solonka, wieloletniego Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych, z którym miałem przyjemność współpracować w poprzedniej kadencji przez pewien okres. Wielu z Was znało go zdecydowanie lepiej, niektórzy zapewne byli na stopie koleżeńskiej, przyjacielskiej. Dlatego doceńmy wysiłek Pana Dyrektora i uczcijmy jego pamięć minutą ciszy.

Rada Powiatu Mińskiego uczciła minutą ciszy pamięć Pana Andrzeja Solonka.

Ad. 2

Przewodniczący Rady przedstawił porządek obrad VIII nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu Mińskiego.

Starosta, **Remigiusz Górniak** powiedział: zgłaszam techniczną zmianę, mianowicie przesunięcie w porządku obrad punktu 5 „sprawozdanie starosty: do punktu 4.

Przewodniczący powiedział: rozumiem że Pan Starosta chciałby zamienić kolejność „sprawozdanie” jako pkt 4 i „podjęcie uchwały” jako punkt 5. Następnie zarządził głosowanie.

Rada Powiatu Mińskiego, w obecności 25 osób, przyjęła zmianę do porządku obrad liczbą 16 głosów, przy 7 głosach przeciwnych i 2 głosach wstrzymujących się - wyniki głosowania w pkt 2.1.

Po wyświetleniu porządku obrad ze zmianą Przewodniczący zarządził głosowanie nad przyjęciem porządku obrad.

Rada Powiatu Mińskiego, w obecności 25 osób, przyjęła porządek liczbą 23 głosów, przy 1 głosie przeciwnym i 1 głosie wstrzymującym się - wyniki głosowania w pkt 2.2.

Ad. 3

Przewodniczący, wobec braku uwag, poddał pod głosowanie protokół poprzedniej sesji.

Rada Powiatu Mińskiego, w obecności 25 radnych, przyjęła protokół VII sesji Rady Powiatu liczbą 23 głosów, przy braku głosów przeciwnych i 2 głosach wstrzymujących się - wyniki głosowania nr 3.

Ad. 4

Starosta **Remigiusz Górniak** złożył sprawozdanie z realizacji uchwał Rady Powiatu Mińskiego podjętych na VII sesji w dniu 19 grudnia 2024 r. oraz sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w okresie od 19 grudnia do 20 stycznia 2025 r. Powiedział: na początku chciałbym wyrazić swojej najgłębsze ubolewanie z powodu śmierci Pana Andrzeja Solonka, którego też miałem okazję poznać w swoim życiu zawodowym, pracując w Sulejówku i wyrażam szczere kondolencje dla rodziny i wszystkich przyjaciół Pana Andrzeja. Był to wspaniały człowiek, uczciwy, który przez 20 lat swojej pracy w Zarządzie Dróg Powiatowych pokazał, jak powinna wyglądać praca prawdziwie oddanego pracownika samorządowego i też cieszę się, że miałem przyjemność z nim współpracować w Sulejówku, dużo nam udało się udało zrobić. Cześć jego pamięci. Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o ostatni okres od ostatniej sesji, muszę przyznać, że pomimo świąt i okresu noworocznego, sporo się działo. Na poprzedniej sesji trochę mi umknęło i zacznę od tego, że od grudnia mamy nowe władze Związku powiatowo-gminnego transportowego, jest tutaj obecny pan Daniel Złamał, który przewodzi Związkowi od 3 grudnia. W tej chwili trwają intensywne prace związane z tym, żeby przygotować się do uruchomienia nowych linii, ale co najważniejsze, w tym okresie sprawozdawczym, udało nam się złożyć wniosek do Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych do Wojewody. Wniosek przeszedł, z tego co wiem, tryb oceny formalnej i co prawda zabrakło środków dla większości związków powiatowo-gminnych, bo hierarchia była taka, że najpierw dostają gminy, później powiaty i związki, ale mamy informację od Ministra Infrastruktury z początku roku, że te środki będą. Pismo wpłynęło i myślę, że wnioski, które złożyliśmy głównie na zabezpieczenie tych linii gminnych tzw. szkolnych zostaną przekazane i autobusy będą pracowały w ciągu roku. Dodam jeszcze, uzupełniając tą wcześniejszą informację, że uruchomiliśmy też od nowego roku linie P1 i P2, które są liniami powiatowymi, a od maja planujemy uruchomić linię P3, która będzie przebiegała przez Okuniew. Jeżeli chodzi o działalność Związku, to dzisiejsza sesja w zasadzie jest temu poświęcona, ale o kwestiach finansowych powiem w punkcie tego dotyczącym. Szanowni państwo, chcemy też jako Związek i Powiat otworzyć się na współpracę z Powiatem Wołomińskim. W ferie będzie spotkanie ze Starostą Wołomińskim i przedstawicielami gmin Powiatu Wołomińskiego, dlatego że mamy dużo interakcji w zakresie planów rozwoju komunikacji autobusowej. Rozmawiałem również ze Starostą Otwockim, mają też swój związek powiatowo-gminny i w pierwszej połowie lutego chcemy się spotkać razem z dyrektorami naszych związków, żeby omówić możliwości współpracy. Jak Państwo wiecie, w okresie sprawozdawczym, pozyskaliśmy ponad 8 milionów złotych z Ministerstwa Sportu na budowę hali sportowej Zespołu Szkół nr 2 w Mińsku Mazowieckim i uzupełniliśmy wszystkie dokumenty, które były niezbędne i wszystko jest kompletne. Myślę, że formalności będą dopełnione w tym tygodniu, a to oznacza, że na początku lutego przygotowujemy się do ogłoszenia przetargu. Nie chcemy czekać, początek roku jest dobrym okresem, żeby rozpocząć przetarg, żeby firmy, które łapią portfel, mam nadzieję, na początku roku będą w stanie dać trochę lepsze ceny. Jeśli chodzi o kwestie związane z wnioskiem, o którym mówiłem na poprzednich sesjach, dotyczącym dwóch tuneli i wiaduktu, czyli tunelu w

Halinowie, tunelu w Cegłowie i wiaduktu w Mrozach, w tej chwili kończymy prace związane z opracowaniem koncepcji programowo-technicznych. Te koncepcje zostały już przekazane do Zarządu Dróg Powiatowych i do mnie przez firmę IDOM. W tej chwili kończymy ich analizę i myślę, że jest to perspektywa około tygodnia, półtora, żeby te wnioski zostały złożone do dofinansowania w ramach programu PKP PLK, tam termin jest do 3 grudnia, aczkolwiek muszę powiedzieć, że montaż finansowy wszystkich trzech obiektów nie jest aż tak korzystny, jak mogłoby się wydawać. We wszystkich tych trzech obiektach, wartość dofinansowania ze strony kolejowej wychodzi poniżej 50% kosztów budowy. Zobaczymy jak to będzie. Ja obiecałem, że wnioski złożymy, więc złożymy. Jeżeli w połowie roku będzie informacja, że dostaniemy dotacje na poszczególne objekty, to wtedy będziemy analizować, czy nas na to stać, czy ewentualnie jeszcze trzeba dostać dodatkowe źródło finansowania na te poszczególne objekty, aczkolwiek taka informacja sprzed kilku ostatnich dni, świeża, bo dostałem nieoficjalną informację, jeszcze nie na piśmie bo nie występowaliśmy o to, że prawdopodobnie rozbudowa naszej linii kolejowej nr 2 znajdzie się na liście podstawowej Krajowego Programu Kolejowego w nowej perspektywie unijnej, o co wnioskowaliśmy jako Zarząd na jesieni. Myślę, że wielu samorządowców ten temat popierało, było stanowisko Konwentu, ja Państwu prezentowałem to stanowisko Konwentu wójtów i burmistrzów podjęte w listopadzie tego roku i nieoficjalnie się dowiedziałem, że jest taka wstępna decyzja Ministerstwa. Jeżeli ten projekt byłby wpisany na listę podstawową w nowej perspektywie, oznaczałoby to, że w ramach rozbudowy linii do 4 torów na odcinku Sulejówek – Mrozy, wszystkie przejazdy, czyli obecnie 8 kolizyjnych przejazdów zostanie doprowadzonych do standardu wielopoziomowych przejazdów bezkolizyjnych i wtedy byłyby one zbudowane w całości ze środków unijnych bez udziału finansowego samorządów, tak jak to było na linii otwockiej, wołomińskiej albo grodziskiej, czyli składamy te wnioski na poszczególne objekty teraz, ale jeżeli do czasu rozstrzygnięcia nabierzemy pewności, że jednak Kolej za kilka lat będzie tą linię przebudowywała, to musimy podjąć decyzję czy wkładamy nasze środki jako wkład własny, czy czekamy aż Kolej sama te objekty przebuduje w ramach dużego kontrakt Sulejówek – Mrozy. Jeśli chodzi o kwestie dotyczące kompleksu administracyjno-usługowego w budynku dawnej policji na ulicy Wyszyńskiego, została sporządzona już analiza, o której państwu mówiłem na poprzednich sesjach, wielowariantowa analiza prawno-finansowa pokazująca możliwości realizacji tego obiektu przez Powiat w trybie samodzielnym przy udziale ewentualnie pożyczek lub kredytów lub w trybie partnerstwa publiczno-prywatnego. Dwa tygodnie temu informowałem Państwa, że przyjedzie firma Investment Support, która wykonywała tą analizę. Firma przyjechała i mieliśmy prezentację wyników tej analizy. Na prezentacji była obecna Pani Dyrektor Sądu Katarzyna Jerzak oraz przedstawiciele Starostwa i niektórzy radni. Koszty budowy były szacowane na podstawie analizy porównawczej pomiędzy budynkami podobnej skali do planowanego naszego budynku, czyli np. Starostwo w Garwolinie, Urząd w Michałowicach czy parę innych urzędów, wyszło, że ten koszt byłby na poziomie około 50 milionów złotych na część powiatową. Oczywiście zakładamy że budujemy ten obiekt w montażu z udziałem Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim, czyli oni finansują około 20% tej części, czyli około 1500 m² powierzchni biurowej na potrzeby wydziału Ksiąg Wieczystych. Z analiz, które zostały tu przedstawione wynika, że w najbardziej pesymistycznym wariantcie, czyli takim, że te koszty są zawyżone nawet plus 20% w stosunku do rynkowych i w wariantcie takim, że nie luzujemy wydatków na obecne budynki które mamy, czyli zachowujemy te wydatki bieżące i nie wynajmujemy żadnej powierzchni komercyjnej budynku, że w tym wariantcie nas na to stać, czyli nakładając te wydatki na nasz WPF i planowane dzisiaj inwestycje, o których już wiemy, to wychodzi na to, że jest to bezpieczne. Jeżeli najbardziej pesymistyczny wariant jest bezpieczny, to znaczy, że każdy pośredni, mniej ryzykowny również jest dla nas bezpieczny. Sytuacja jest taka, że partnerstwo publiczno-prywatne polega tutaj nie na tym, że my

będziemy robili komercje, tylko partner prywatny miałby zbudować, a my byśmy przez 15 – 20 lat spłacali te koszty plus jego marżę zysku. To jest wariant drogi, tzn. to jest wariant znacznie droższy, niż wariant samodzielnej budowy razem z Sądem przy udziale środków dłużnych w postaci różnych pożyczek czy kredytów, dlatego równoległe do tej analizy, zanim podejmiemy decyzję i przestawimy to na wspólnych komisjach, podjęliśmy działania mające na celu uzyskanie informacji, ile by nas kosztował kredyt lub pożyczka długoterminowa, 12 – 15-letnia na sfinansowanie całości tego zadania w trybie tradycyjnego zamówienia, czyli normalnego przetargu bez partnerstwa publiczno-prywatnego, czyli skredytowania tej inwestycji przy ewentualnym częściowym umorzeniu. Podjęliśmy w tej sprawie rozmowy z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, który wstępnie przedstawił nam bardzo korzystną ofertę niżej oprocentowanej pożyczki, niż oferty rynkowe, tj. około 5 – 5,5%. My mamy teraz w naszych bankach też niezłą ofertę, ale to jest jednak 7% czyli znacznie więcej. Jesteśmy umówieni 24 stycznia, czyli chyba ten piątek, na spotkanie z Panem Prezesem BGK i z dyrektorami. Na tym spotkaniu będzie ze mną Pani Skarbnik, Pan Dyrektor Finansowy, będziemy chcieli taką ofertę uzyskać. Jeżeli tą ofertę już uzyskamy, to całość tej dokumentacji propozycji prześlemy Państwu, zorganizujemy tutaj Komisje wspólne i postaramy się, myślę, że jakąś kierunkową decyzję w tej sprawie podjąć. Ja uważam i dlatego podjąłem to wyzwanie, że wartość tej działki, którą możemy przejąć od Skarbu Państwa od Pana Wojewody, w sensie jej wartości funkcjonalnej dla mieszkańców i dla Starostwa jest tak duża, że byłoby, w mojej ocenie, błędem żebyśmy nie spróbowali z tego skorzystać, bo drugiej takiej działki w Mińsku Mazowieckim, z tego co wiem, nie ma, musielibyśmy kupić na rynku po bardzo dużej cenie taką działkę, a tutaj mielibyśmy działkę za darmo, którą razem z sądem byśmy mogli przejąć. Szanowni państwo, jeśli chodzi o kwestie związane z działaniami bardziej strategicznymi, jak wiecie podejmujemy w tym roku działania, aby zorganizować Dni Powiatu Mińskiego w formie takiej dużej imprezy, którą planujemy na terenie Gminy Mrozy w miejscowości Jeruzal i w tym okresie sprawozdawczym przedstawiliśmy koncepcję tego wydarzenia Panu Marszałkowi Województwa. Byliśmy u Pana Marszałka Struzika, któremu wstępnie spodobała się bardzo nasza koncepcja, żeby stworzyć tą imprezę pod hasłem „Festiwal Kultury Wschodniego Mazowsza”, która byłaby współfinansowana ze środków również Samorządu Województwa Mazowieckiego. Jeżeli chodzi o szczegóły, o kwoty, o montaż, to jeszcze będziemy rozmawiali, bo to jest w tej chwili analizowane, to też zależy od budżetu projektu, ale wstępnie mogę powiedzieć, że najprawdopodobniej impreza będzie organizowana wspólnie lub przez telewizję Puls, z którą prowadzimy teraz rozmowy, było już kilka spotkań i jeśli mamy taką ambicję żeby 12 lub 13 lipca zorganizować telewizyjny festiwal, który będzie promował nasz Powiat, ale również Województwo, bo format tej imprezy będzie szerszy. To będzie impreza promująca całe wschodnie Mazowsze w formacie wykorzystującym potencjał serialu Ranczo, wstępna koncepcja jest taka, żeby to było zrobione w kształcie wesela wschodniomazowieckiego, co jest mało znaną ciekawostką, a wyróżnia ten rejon w Polsce. Pan Marszałek Struzik wyraził zainteresowanie i mam nadzieję, że to dojdzie do skutku i myślę, że szczegóły przekażę na kolejnej sesji. Ponadto około dwa tygodnie temu mieliśmy przyjemne wydarzenie i tutaj muszę podziękować Pani Wicestarostce i Panu Dyrektorowi Wydziału Komunikacji, ale pomysł jest Pani Urszuli Pacygi, Wicestarosty, który polegał na przygotowaniu i zamówieniu tzw. powiatomatu i muszę Państwu powiedzieć, że był to strzał w dziesiątkę, bo już kilkudziesięciu mieszkańców w ciągu paru dni skorzystało, odbierając dowody rejestracyjne swoich pojazdów. Powiatomat to jest urządzenie, dzięki któremu mieszkańcy mogą odebrać dokumenty zarówno z Wydziału Komunikacji, jak również z Wydziału Geodezji, np. mapy zasadnicze, wypisy, wyrisy i dzięki temu nie muszą wchodzić do budynku i umawiać się na wizytę, odciążając pracę, też oszczędzając swój własny prywatny czas. Po tym otwarciu, które zakomunikowaliśmy na fb rozdzwoniły się telefony z całej Polski, było u nas kilku

Starostów, którzy też chcą zainstalować takie urządzenia u siebie i podpatrywali. Oczywiście my bardzo chętnie udzielamy wszelkich informacji, więc bardzo dziękuję za tą inicjatywę. To jest pierwsze na Mazowszu tego typu urządzenie i chyba trzecie w Polsce. Jeżeli się to przyjmie, a wszystko wskazuje na to, że urządzenie już się przyjęło, to jako Zarząd będziemy proponowali Radzie rozważenie instalacji takich powiatomatów nie tylko w Mińsku Mazowieckim, ale również w miejscowościach wschodniej i zachodniej strony Powiatu, tam, skąd mieszkańcy jeżdżą do Mińska, żeby odebrać dokumenty. Myślę że z uwagi na ten koszt, który nie jest wybitnie duży, około 100000 zł, jest to temat do przemyślenia. Bardzo dziękuję i ewentualnie czekam na Państwa pytania.

Przewodniczący zapytał, czy chciałby ktoś zabrać głos, ale nie zgłoszono pytań.

Ad. 5

Przewodniczący Rady przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Mińskiego na lata 2024 – 2028.

Starosta powiedział: szanowni Państwo, dziękuję za pozytywną reakcję na mój wniosek i dziękuję Panu Przewodniczącemu, że zwołał sesję nadzwyczajną poświęconą temu punktowi, tj. zmianie wieloletniej prognozy finansowej i chciałbym Państwu wytłumaczyć, dlaczego podjąłem decyzję, żeby zaangażować Wasz czas i dzisiaj się zgromadzić. Jak wiecie na terenie Mazowsza obecnie funkcjonują trzy związki powiatowo-gminne, które są aktywne, jest to Związek Miński, Otwocki i Grodziski. Związek Grodziski i Otwocki były powoływane mniej więcej w tym samym czasie, jak Miński Związek powiatowo-gminny, natomiast do tej pory tylko Związek Grodziski z uwagi na to, że on przyspieszył trochę wcześniej, niż my, potrafił doprowadzić do sytuacji takiej, że sam pozyskiwał środki i kupował tabor autobusowy, mieli taki potencjał i składali wnioski do różnych programów, zarówno wojewódzkich, jak i krajowych. W połowie grudnia do wiedzieliśmy się ze stron internetowych, że ogłoszono nabór w ramach Krajowego Planu Odbudowy w Centrum Unijnych Projektów transportowych na edycję zakupu taboru autobusowego, przeznaczonego przede wszystkim dla powiatowo gminnych związków autobusowych. Alokacja w tym naborze przekracza kwotę pół miliarda złotych, to jest 550 milionów na całą Polskę i w ramach tego naboru z Krajowego Planu Odbudowy, uważam, że to jest najważniejsza informacja, ostatniego naboru z Krajowego Programu Odbudowy na zakup taboru autobusowego w historii. Krajowy Program Odbudowy będzie zamknięty w przyszłym roku i wszystkie inwestycje, które są w jego ramach realizowane, czy to jest zakup taboru, czy np. budowa tunelu w Sulejówku która też jest finansowana z KPO, muszą być rozliczone do końca sierpnia 2026 r. Gdy dowiedziałem się, że 15 grudnia ten nabór jest otworzony, od razu zleciłem nowo powołanemu Dyrektorowi Danielowi Złamałowi, jak również Dyrektorowi od środków unijnych, Danielowi Kowalskiemu, analizę jak my możemy to złożyć, czy spełnimy kryteria itd. Między świętami a sylwestrem zrobiliśmy burzę mózgów i doszliśmy do wniosku, że na podstawie kryteriów możemy pozyskać w tym naborze 90% dotacji do kosztów zakupu tego taboru autobusowego. Stwierdziliśmy, że byłoby naprawdę nieracjonalne ze strony Powiatu, Związku powiatowo-gminnego, żeby nie skorzystać z tej ostatniej szansy, dlatego że dysponowanie własnym taborem autobusowym przez Związek powiatowo-gminnym stawia nas w całkowicie innej sytuacji niż jesteśmy dzisiaj. Dzisiaj Związek powiatowo-gminny jest w sytuacji, że nie dysponuje żadną bazą, żadnym taborem i jest jakby pośrednikiem pomiędzy Gminami i Powiatem, ogłaszającym przetargi na obsługę poszczególnych linii. Ten proces jest procesem drogim, dlatego że my zamawiamy całość usługi, zamawiamy kierowców, autobusy, operatorów i płacimy te stawki za wozokilometr na podstawie kalkulacji i firma, która się do Związku zgłosi, zapewnia wszystko, łącznie z autobusami. Dysponując własnymi autobusami, możemy doprowadzić do znacznego

obniżenia kosztów funkcjonowania linii Związku powiatowo-gminnego, dlatego że w przetargu, który byłby ogłaszany, mając swój tabór autobusowy, wskazujemy, że na poszczególnych liniach takie autobusy są do dyspozycji, przekazane są do eksploatacji przez Związek i wtedy operator kalkuluje te koszty tylko jako koszt pracy kierowców, czyli płacimy znacznie mniej. Koszt zakupu autobusu z Krajowego Planu Odbudowy, nowoczesnego autobusu elektrycznego, bo tylko takie można kupić z tego programu, razem z ładowarkami mobilnymi z serwisem i wszystkimi udogodnieniami w okresie 5-letnim to 2,7 mln zł. Od tej kwoty mamy 90% dofinansowania, jeżeli to dofinansowanie pozyskamy. Szanowni Państwo, zakładając, że mamy ambicję kupić 10 autobusów z tego programu, to wkład własny wyniesie około 9 – 10 mln zł z uwagi na to, że VAT jest kosztem niekwalifikowanym, czyli pozyskujemy prawie 27 mln zł, dorzucamy 9 – 10 mln zł razem z Gminami, bo nie tylko Powiat jest płatnikiem, tylko pamiętajmy, że Gminy też są częścią tego Związku i zakupujemy 10 najnowszych autobusów, które będą dostarczone, myślę, że przed wakacjami przyszłego roku, jeżeli przetarg rozpoczniemy w marcu tego roku, a taki jest plan. Żeby Związek powiatowo-gminny był wnioskodawcą, jako oddzielna jednostka samorządu terytorialnego, musi na etapie składania wniosku wykazać że ma zabezpieczone środki w swojej prognozie finansowej na 2026 rok - środki na wkład własny, jak również po milionie złotych w kolejnych latach 2027/8/9 na koszty eksploatacji. Żeby taką rzecz wykazać to w związku z tym, że Związek powiatowo-gminny nie dysponuje w tej chwili takimi środkami i działa tylko w oparciu o składki członkowskie, podjąłem decyzję namawiając do tego Zarząd i to jest moja 100% inicjatywa, że wystąpię do Państwa Radnych, żeby w tym okresie przejściowym, bo termin składania wniosków mija dzisiaj i musimy do północy ten wniosek złożyć, dlatego sesja jest dzisiaj, to zaproponuję podjęcie wyzwania, że weźmiemy tymczasowo całość tego zobowiązania na Powiat tylko po to, żeby Związek formalnie mógł posiłkować się naszą uchwałą o zmianie WPF i żeby Związek spełnił te wymogi formalne i brał udział w podziale tych środków, dlatego że to jest ostatni nabór. W momencie, gdy podejmiemy tą uchwałę o zmianie WPF, wówczas Pan Dyrektor będzie miał podstawę prawną, żeby zmienić swój plan finansowy, co dzisiaj mam nadzieję nastąpi, bo jest zwołane Zgromadzenie na godzinę 16:00, czyli uzupełni swój plan finansowy o pokrycie w naszym WPF i następnie do północy złoży wniosek na zakup 10 nowoczesnych autobusów. Następnie mamy czas między złożeniem tego wniosku a przyznaniem dotacji i to będzie pewnie parę miesięcy. W tym czasie będziemy podejmowali działania mające na celu pozyskanie środków od gmin, które są członkami Związku, żeby Gminy nam zrefundowały część kosztów tego wkładu autobusowego, czyli żeby Powiat nie wykazywał całości tych 10 milionów złotych w swoim WPF, tylko żeby ta kwota była mniejsza, pomniejszona o udziały poszczególnych gmin. To jest zadanie dla mnie i dla Pana Dyrektora. Ja będę na wszystkich sesjach Rad, będę jeździł i namawiał Radnych do tego, żeby ten wkład ponieść, dlatego że te autobusy będą jeździły po terenie całego Powiatu, po wszystkich Gminach. Plan jest taki, że jeżeli złożymy ten wniosek, to nie czekając na decyzję o dofinansowaniu, z uwagi na bardzo krótkie terminy KPO, już w marcu chcemy ogłaszać przetarg na wyłonienie wykonawcy, dlatego że te przetargi są długie, są odwołania i chcemy jeszcze w wakacje tego roku podpisać umowę z wykonawcą. Przetarg oczywiście będzie warunkowy na zasadzie takiej, że Związek ogłasza przetarg, ale jest klauzula, że w przypadku nieprzyznania dotacji, przetarg jest unieważniany. Jeżeli chodzi o same autobusy, to są to autobusy klasy porównywalnej do tych, które jeżdżą po Mińsku Mazowieckim, może trochę większe. Według specyfikacji one mają mieć zasięg około 300 – 350 km na jednym ładowaniu, więc nie jest to zasięg dla nas nieosiągalny, bo myślę że jest osiągalny. Pan Dyrektor Daniel Złamał przeanalizował, że 10 autobusów zapewni pełną obsługę, przynajmniej na pięciu liniach. Dzisiejsza zmiana WPF jest związana wyłącznie z wnioskiem do Krajowego Planu Odbudowy, ale oprócz tego chcemy również wziąć udział w naborze na zakup 10 kolejnych autobusów z innego źródła i również to będzie

ostatni nabór, który organizuje Marszałek Województwa Adam Struzik w ramach FEM-u, chyba do 27 stycznia, czyli za 6 dni też składamy wniosek na 10 kolejnych autobusów, ale nie elektrycznych, tylko hybrydowych, dlatego że w FEM-ie można też na hybrydowe. Jest to nabór również bardzo korzystny, bo jest 85% dofinansowania i VAT jest kosztem kwalifikowanym, więc nawet trochę większa jest dotacja niż w przypadku KPO. W tym drugim naborze na etapie składania wniosków nie jest wymagane wykazanie WPF, jest tylko wymagane w KPO, dlatego w tej proponowanej dzisiaj zmianie znajdziecie Państwo odzwierciedlenie wyłącznie wniosku dotyczącego 10 autobusów z Krajowego Planu Odbudowy. Reasumując, dzisiejsza uchwała nie rodzi żadnego zobowiązania finansowego po stronie Powiatu, jest jedynie intencją wykazania w 2026 roku środków potrzebnych dla Związku, żeby wykazać wkład własny. Ewentualne zobowiązanie finansowe, czyli zablokowanie tych środków pojawi się dopiero w momencie, gdy będziemy podpisywali umowę o dofinansowanie w Centrum Unijnych Projektów Transportowych, podległym Ministerstwu Infrastruktury, które zajmuje się finansowaniem dużych projektów infrastrukturalnych. Ja, jako były Wiceburmistrz Sulejówka znam ten urząd, bo wniosek na budowę drugiego tunelu składaliśmy do CUPT, które jest operatorem dla takich dużych projektów. Na wszelkie pytania odpowiem, ale z uwagi na te okoliczności, o których mówiłem, czyli ostatni możliwy nabór z KPO i tak duże pieniądze do pozyskania, to wielka szansa dla naszego Związku Powiatowego, żeby rozkręcić tą działalność, bardzo bym Państwa prosił, żeby przychylić się do tej dzisiejszej propozycji, zwłaszcza że nie jest to twarde zobowiązanie finansowe, tylko intencja tego, że chcemy dopiero w połowie roku podpisać umowę.

Radny **Witold Kikolski** powiedział: Panie Przewodniczący, Państwo Starostowie Wysoka Rado, Szanowni Goście, Panie Starosto, jak Pan sam zaznaczył, że w grudniu pozyskał Pan informację, żeby rozpocząć procedowanie przyszykowania wniosku i przygotowanie Starostwa Powiatowego do złożenia wniosku na 14,5 mln zł. Jak rozumiem, to jest wkład własny, bo Pan mówił że 2 mln zł kosztuje 1 autobus, czyli 10 to 27 mln zł. Chodzi mi o to, że dowiedział się Pan w grudniu, a my dowiadujemy się dzisiaj. Na jakiej Komisji mogliśmy ten temat przedyskutować, mieliśmy bardzo dużo czasu na to, żeby pochylić się nad ogromnym wydatkiem dla Powiatu Mińskiego i go przedyskutować. Pozyskanie autobusów, uważam, że powinno leżeć w gestii Związku transportowego, bo do tego on został powołany. Akurat dobrze się składa, że ten temat jest mi bardzo dobrze znany, jeszcze na poprzednim Zarządzie Związku i jak dobrze sobie przypominam, na Zgromadzeniu w kwietniu rozmawialiśmy na temat zakupu i pozyskania środków transportowych. Tak, jak Pan stwierdził, Panie Starosto jest ogłoszony teraz nabór Mobilność dla Mazowsza Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych i nie ma górnej granicy wniosku, który się składa. Jeżeli Pan planuje pozyskać 20 autobusów, to niech pozyska je Związek. A co nam to daje? Po pierwsze, nie musimy wydawać ani złotówki z całości kwoty, tylko naszą kwotę, którą jesteśmy w Związku i wszystkie Gminy będą w tym partycypować. Po drugie, co najważniejsze, że zakup to nie wszystko, bo później trzeba utrzymać te autobusy i również będą partycypować w tym wszystkie Gminy. Następna kwestia, to na dzień dzisiejszy Związek ma trasy, a mówi my o zakupie 20 autobusów, a to co się wydarzy, nie mamy na to wpływu, bo na te trasy, które chcemy stworzyć to Wojewoda albo da nam środki albo ich nie da. Jeżeli nie da, to całość tych kosztów będziemy musieli pokryć sami, a to są dziesiątki milionów złotych. Skąd? Trwałość projektów unijnych to minimum 5 lat. Jeśli kupimy te autobusy, to gdzie one będą stały, kto będzie je remontował, za co będziemy to finansować. Kolejna poruszana kwestia w Związku, to kwestia elektryków. Rozmawialiśmy o tym z przewoźnikami i na długich trasach autobusy elektryczne się nie sprawdzają, hybrydowe tak, więc jeżeli mamy składać wniosek w naborze ZIT-u, który jest do 27 stycznia, to jest to bardziej racjonalne. I jeszcze jedna ważna rzecz. Panie Starosto, na poprzedniej sesji Pan

mówił, że za rok powstanie Stowarzyszenie Metropolia Warszawska i to oni będą odpowiadać za transport publiczny w naszym Powiecie i ZTM Warszawa będzie świadczył te usługi, jak i tak Metropolia Warszawska będzie obsługiwać transport publiczny. Po co wydawać dziesiątki milionów, jak i tak Metropolia będzie to obsługiwać. Podsumowując, proponujemy całość tego przedsięwzięcia przerzucić na Związek, niech wszystkie Gminy partycypują i do 27 stycznia złożymy ten wniosek w ZIT na te 20 autobusów, jak Pan chce i tak, jak Pan powiedział za 2 godziny jest Walne Zgromadzenie Związku, niech wypowiedzą się Wójtowie i Burmistrzowie, czy kupić 20, czy 2, czy 10 w zależności od planów, będą w tym partycypować, będzie nam łatwiej je kupić, jak i utrzymać, dlatego w imieniu Klubu Koalicji Obywatelskiej, chciałem powiedzieć, że będziemy przeciwni temu wnioskowi, ale również deklaruję, że na z Walnym Zgromadzeniu Związku będę Pana wspierał w tej kwestii. Szanowni Państwo, jesteśmy od tego, żeby przeglądać każdą złotówkę, mamy przed sobą wyzwania szpitala, za chwilę budowę domu dziecka, więc to jest dobra rada, żebyśmy przekazali możliwość pozyskania tych pieniędzy do Związku, niech związek w tym partycypuje i wszystkie Gminy.

Starosta powiedział: Panie Witoldzie, przepraszam, ale wydaje mi się, że nie do końca Pan słuchał mojej wypowiedzi. Przecież to, o co Pan apeluje, że to Związek powinien składać, to przecież ja to powiedziałem. Związek będzie składał te wnioski powiatowo-gminny, a nie Powiat. Oba te wnioski będzie składał Związek powiatowo-gminny, więc nie rozumiem w ogóle tego wniosku, bo to, co Pan chce, to my robimy. Związek będzie składał oba te wnioski, więc to Powiat będzie kupował autobusy, tylko Związek. Chodzi tylko o to Panie Radny, że my jako odpowiedzialni urzędnicy wiemy, że do dzisiaj do północy trzeba złożyć wniosek, a Związek tych pieniędzy nie ma. Jediną szansą, żeby Związek dzisiaj złożył ten wniosek do KPO jest wykazanie, podpórka w naszym WPF. Jeżeli tej podpórki w WPF nie będzie, to Związek przepadnie na etapie oceny formalnej i ten wniosek przepadnie. A składamy ten wniosek do KPO z uwagi na to, że tam jest o wiele większa alokacja, niż do FEM-u. Tam jest ponad pół miliarda złotych i 90% dotacji na 10 autobusów z KPO grzechem byłoby nie skorzystać, czyli Panie Witoldzie, Pana główny wniosek jest spełniony, czy wniosek Klubu, bo przedstawiliście jako Klub. Wniosek składamy jako Związek powiatowo-gminny i tak, jak powiedziałem w czasie swojej prezentacji, pieniądze na wkład własny, które zabezpieczamy w naszym WPF, do momentu decyzji, będziemy wnioskować do każdej Gminy o pokrycie należnego jej wkładu własnego zgodnie z udziałem w Związku powiatowo-gminnym. Sytuacja jest taka, że jeżeli teraz nie podejmiemy tej uchwały, to nie złożymy tego wniosku. Nie ma formalnej możliwości, bo Związek nie ma tych pieniędzy w tej chwili, więc wniosek odpadnie na etapie formalnym. Natomiast, jeżeli chodzi o to, kiedy dowiedzieliśmy się, jak powiedziałem, ja dowiedziałem się w połowie grudnia. Z uwagi na gorący okres przedświąteczny, zleciłem Dyrektorowi Biura Związku i Dyrektorowi Biura Rozwoju i Pozyskiwania Funduszy analizę tematu, którą otrzymaliśmy między świętami a Sylwestrem, czyli już po sesji budżetowej. Nie było w tym czasie sesji, ani żadnej komisji, żebym mógł o tych tematach poinformować, to była operacja na żywym organizmie, nawet w Sylwestra miałem spotkanie online w tej sprawie, analizowaliśmy wszystkie za i przeciw. Tak to działa w samorządzie, że czasami decyzje czy informacje pozyskuje się z dnia na dzień, nie ma możliwości, żeby w takim okresie świątecznym na bieżąco wszystko konsultować. Dzisiaj jest połowa stycznia, więc to nie jest nie wiadomo jak długi okres. Od Sylwestra do dzisiaj wykonaliśmy bardzo dużą pracę analityczną, żeby te wnioski oba przygotować i uważam, że jeżeli ta praca poszłaby na marne poprzez zaniechanie tej uchwały, to stałaby się wielka szkoda dla Powiatu, dla Związku i dla wszystkich Gmin Powiatu, bo stracilibyśmy szansę na 10 autobusów, a 10 autobusów hybrydowych z FEM też będziemy składali tylko ten wniosek nie wymaga zabezpieczenia w WPF, dlatego nie wnioskuję do Państwa o ten drugi wniosek, bo on tego nie wymagana na etapie składania wniosku. Najważniejszą rzeczą jest to, że ta

uchwała nie jest zobowiązaniem finansowym dla Powiatu. Proszę Państwa o jakieś zrozumienie elementarne, bo ja rozumiem, że jest polityka i ja to rozumiem, ale gramy wszyscy do jednej bramki, bo transport nie ma barw partyjnych, nie ma barw politycznych autobusy też nie mają. Byłem ostatnio na kilku spotkaniach w kołach Gospodyń Wiejskich i nie było innego tematu niż radość ze strony pań, które przygotowały wspaniałe potrawy np. w Zamieniu „Panie Starosto jak to fajnie, że wreszcie będą przywrócone autobusy, kiedy one będą, bo nie możemy dojechać do Mińska, nie możemy dojechać do szpitala, do apteki” nie było innego tematu. Dwie godziny siedziałem w Zamieniu i cieszyłem się, że taki temat jest poruszony. Zrobimy wszystko ponad podziałami. Możemy się różnić w różnych zdaniach, ale to nie jest temat polityczny, ta dzisiejsza uchwała ma wymiar wyłącznie merytoryczny i w mojej najgłębszej ocenie jest wyłącznie podyktowana interesem naszego Powiatu. Jeżeli chodzi o kwestie techniczne, o które Pan pytał tj. utrzymanie tych autobusów, gdzie zgodnie z założeniami będzie się tym zajmował operator, czyli Związek w przetargu da do dyspozycji autobusy i wszystkie koszty związane z ładowaniem, utrzymaniem są po stronie operatora. Czyli my będziemy płacili za koszt usługi i nie będziemy dodatkowych środków asygnowali na eksploatację, ubezpieczenie itd. Gdzie będą stały? Jeżeli dzisiaj podejmiemy decyzję o zmianie WPF i złożeniu wniosku to mamy czas do sierpnia przyszłego roku, bo te autobusy będą dostarczone najwcześniej w sierpniu. Ja już teraz podjąłem działania ze Związkiem, żeby znaleźć taki teren, rozmawiałem z Burmistrzem Marcinem Jakubowskim oraz z Wójtem, Januszem Piechoskim i wstępnie jest pomysł, żeby wykorzystać teren przy drodze krajowej nr 50 na terenie Gminy Mińsk Mazowiecki. Jest tam duży plac, który kiedyś był planowany do wykorzystania blisko obecnej bazy miejskiej i prawdopodobnie właśnie tam zrobimy ten plac, który posiada znacznie większe rezerwy, niż na 20 pojazdów, ale na rozmowę o tym mamy jeszcze półtora roku i nie musimy dzisiaj decydować o tym. Z RPO będziemy składali na hybrydy. Jeżeli chodzi o Metropolię, ja uczestniczę we wszystkich spotkaniach. To nie jest tak, że jak Metropolia będzie utworzona, to ona nam za darmo sfinansuje autobusy i to nie będzie ZTM Warszawa. Będzie powołany nowy metropolitalny zarząd transportowy, który będzie się składał z obecnych powiatowo-gminnych, które są utworzone. Nikt nam nie kupi za darmo autobusów, dlatego że nowy metropolitalny związek nie będzie kupował autobusów. On będzie organizował transport tak, jak jest ZTM w Warszawie. Czy ZTM w Warszawie kupuje autobusy? - nie kupuje, dlatego że ZTM jest organizatorem, a nie wykonawcą transportu. Mamy MZA, mamy różne firmy w Warszawie, pod egidą ZTM-u jeździ kilkunastu różnych przewoźników i tak samo będzie tutaj. Te autobusy, które my teraz kupujemy, nie będą jeździły poza naszym Powiatem, one będą jeździły w naszym Powiecie, bo będą w ramach naszego Związku. Jeżeli chodzi o elektryki, ja też nie jestem fanem elektryków, ale to jest jedynym rodzajem autobusów, które można kupić w tym KPO. Takie są wymogi i prawdopodobnie w ustawie metropolitalnej będzie wymóg, bo tak idzie Warszawa w tym kierunku, że duży procent taboru autobusowego będzie musiał być elektryczny, w związku z tym będziemy musieli prędzej czy później te elektryki kupić, czy nam się to podoba czy nie. Jeszcze dodam jedną rzecz, bo poprosiłem Pana Dyrektora Złamala o analizę, ile możemy kupić autobusów używanych za te 10 mln zł wkładu vs. 10 autobusów nowoczesnych, nowych, elektrycznych. Okazuje się, że w cenie wkładu własnego możemy kupić około 18-letnie niemieckie autobusy z przebiegiem ponad pół miliona kilometrów każdy, czyli jakby zamieniamy 10 starych autobusów na 10 zupełnie nowych, bezpiecznych, tyle że elektrycznych.

Radny **Witold Kikolski** powiedział; Panie Starosto, chyba Pan nie zrozumiał. Ja sugerowałem, żeby nie kupować, żeby nie składać tych wniosków, tylko niech robi to Związek w związku z ogłoszonym naborem Mobilność Mazowsza. Możemy zgłosić, jak Związek zdecyduje na 10 autobusów hybrydowych lub na 20. Dzisiaj nie musimy decydować o tym, czy mamy zgłosić do KPO czy nie. Bardziej korzystne jest pozyskanie pieniędzy z

ZIT, bo wniosek będzie składał Związek i Związek ponosi w tej kwestii całą odpowiedzialność, nie Starostwo Powiatowe. Mówi Pan, że dzisiaj tą zmianę afirmuje Związek. Nie przypominam sobie żadnej uchwały Zgromadzenia, która upoważnia Starostwo Powiatowe do tego, żeby złożyć w prognozie wieloletniej taki wniosek za Związek, nie przypominam sobie tego. Dzisiaj o 16:00 będziemy w ogóle na ten temat rozmawiać Związek, Walne Zgromadzenie zdecyduje, czy w ogóle będzie chciał składać na 10 autobusów, czy nie. My nie możemy za nich decydować. Można powiedzieć, że dzisiaj jest stan taki, że mamy 2 trasy, więc po co jest te 20 autobusów. Jeszcze jedna zmiana. Panie Starosto, powiedział Pan, że generalnie od grudnia nie było czasu, żeby się spotkać. Dzisiaj robimy sesję na wniosek, mogliśmy zrobić komisję tydzień temu i tą kwestię dokładnie przeanalizować. Mogło być też zrobione Zgromadzenie Związku wcześniej przed sesją, żeby Związek wyraził chęć, albo złoży ten wniosek albo nie, my nie możemy za Związek decydować, bo nie mamy takiej legitymacji prawnej. To Zgromadzenie będzie dzisiaj decydowało o tym, czy chce z ZIT-u złożyć na 20 autobusów, może na 10. Składanie wniosku na elektryki jest nieracjonalne. Złożmy w takim wypadku na hybrydy, bo uważamy że transport publiczny jest bardzo ważny i to jest dla nas bezpieczniejsze, bo nie my finansujemy, tylko Związek, czyli wszystkie Gminy w tym partycypują. To jest niezmiernie ważne i dlatego podtrzymujemy swoją decyzję i prosimy Państwa, żeby tą odpowiedzialność i decyzję zostawić Związkowi.

Radny **Jerzy Gryz** powiedział: Panie Starosto dlaczego tak późno, Pan mówi dzisiaj, że jest ostatni termin, dzisiaj Zarząd zwołuje sesję, my mamy dzisiaj podjąć bardzo ważną decyzję, zmienić wieloletnią prognozę finansową dla całego naszego Powiatu dlatego, że co? - za godzinę będzie tutaj jedno zebranie. Ja tego nie poprę, bo tak nie można w ogóle pracować – to po pierwsze. Po drugie – sprawy techniczne – nie możemy się teraz pochylić w takim tempie i z taką wiedzą nad sprawami technicznymi, jakie to mają być autobusy, już wracają diesle, po tegorocznej zimie okazuje się, że są bardzo duże dylematy. Można się zwrócić do Miasta, gdzie jest ogromne doświadczenie w użytkowaniu autobusów elektrycznych. Wie Pan, jakie są na przykład problemy? – baterie są na dachu, czy wie Pan, co uszkadza te baterie? – gałęzie, bo gałąź nie jest przycięta i rozwała całą instalację na dachu. To są sprawy techniczne, dla których trzeba wziąć Zarząd Dróg i Transportu Miejskiego i spotkać się z Radnymi na Komisji, omówić i poszukać rozwiązań, być może wrócimy za 2 - 3 lata do diesli, nawet nie do hybryd. W sprawach technicznych nie jesteśmy w stanie podjąć teraz decyzji. Sprawy biznesowe - ja tak słucham i słucham, nie wiem, czy to jest gospodyni z Zamienia, czy to jest student z Dobrego, czy to jest nauczycielka z Latowicza – jej nie interesuje, czyj to będzie autobus i kto będzie siedział za kierownicą - ona chce, żeby przyjechał autobus punktualnie i zawiózł z tego miejsca do tego miejsca. Cały świat raczej zleca duże usługi. Mamy kupić te autobusy, ale będzie zewnętrzny operator, o czym dowiedziałem się z drugiej wypowiedzi, nie pierwszej, czyli oddamy te autobusy zewnętrznemu operatorowi, który będzie tym zarządzał. Tutaj będzie jeszcze Związek, troszeczkę obok Starostwa we współpracy z Gminą, to się robi bardzo skomplikowane i na pewno będzie kosztowne. Ja nie wierzę w to, że to będzie w ogóle bezkosztowo, że to będą sobie gdzieś te autobusy stały i jeździły bezproblemowo. Wszystkie koszty utrzymania trzeba będzie ponieść. Od wielu lat świetnie sobie dają radę i rozwijają się firmy prywatne. Ja, jak chcę pojechać gdzieś z grupą osób, to wynajmuję busa, nie kupuję busa i to jest chyba normalne. Prześmiewczo można powiedzieć, że możemy kupić i samolot, wynająć lotnisko, pas startowy i niech mieszkańcy Powiatu latają, bo możemy iść w tym kierunku. Jest tu zły sposób procedowania, to nie jest dobrze wyjaśnione ani technicznie, ani biznesowo i to jest bez złośliwości – do mnie te argumenty nie trafiają i ja tego poprzec nie mogę.

Starosta powiedział: Szanowni Państwo ja szanuję te argumenty i nie pierwszy rok pracuje w samorządzie. Zacytuję fakty i liczby Panie Radny Kikolski. Alokacja w KPO 544 mln zł, dotacja 90%, a lokacja w FEM 34 mln zł – 15 razy mniejsza lokacja – jak Pan chce złożyć 10 autobusów w momencie, gdy przekroczyliśmy tym wnioskiem alokację dla całego Województwa. Szanowni Państwo, ja nie jestem tu po to, żeby udowadniać Wam, że nie jestem wielbłądem, ale jeżeli Pan Radny, były Wicestarosta wychodzi na mównicę i mówi „nie składamy do KPO, składamy do FEM-u”, gdzie nawet 10 autobusów zżera całą alokację dla Mazowsza, to ja nie mogę tego zaakceptować, przepraszam, dla to jest po prostu, zobacz Witek, to jest 34 mln zł, ja bardzo Cię proszę, żebyś minimum obiektywności takiej zwyczajnej, ludzkiej wobec naszego działania. Ja rozumiem obiekcje Pana Radnego Gryza, ja też bym chciał 2 miesiące wcześniej przed Wami stanąć i powiedzieć, że będzie taki nabór. Ja dowiedziałem się o nim późno, dużo się dzieje. Przepraszam, że tak późno to wszystko zostało złożone. Ja 8 lat pracowałem w Sulejówku jako Wiceburmistrz, większość wniosków składaliśmy naprawdę na ogromne kwoty dosłownie na za pięć dwunasta. Większość z nich się udało, część się nie udało. W ciągu 8 lat dzięki ryzyku, dzięki otwartości Rady i wszystkich urzędników i za tą otwartość też Wam dziękuję, bo wiem, że ona jest, pozyskaliśmy ponad 300 milionów dotacji. To są ogromne kwoty, to jest ryzyko, które ja podejmowałem, Burmistrz mi zaufał, Radni zaufali. Zobaczcie, co się dzisiaj dzieje w Sulejówku, basen jest sfinansowany z dotacji, drugi tunel w 100% z dotacji z KPO. Panie Radny Gryz, ja pana rozumiem, ale gdybym ja stosował takie myślenie, że to wszystko musi być wcześniej przygotowane, przedstawione, to byśmy tego nie pozyskali, bo nie byłoby na to czasu. Ja wiem, że to wszystko pięknie wygląda, jak jest czas i wszyscy chcemy być poinformowani, przepraszam Was za to, że Was wcześniej nie informowałem, ale nie dałem fizycznie rady, a ja jestem Starostą, który musi wykorzystać wszystkie możliwe szanse, a to jest ogromna szansa, która mija dzisiaj o północy. Panie Radny Kikolski proszę Was o to. Jeżeli nie podejmiemy dzisiaj tej uchwały, to o godzinie 16:00 Związek nie będzie miał podstawy prawnej, żeby zmienić prognozę finansową, czyli nie złoży tego wniosku. I powiedział Pan za nich, będziemy za Związkiem powiatowo-gminnym. Skończmy z tym myśleniem, że są oni, my jesteśmy, czy Powiat. Odnoszę wrażenie, że my jesteśmy oczywiście członkiem Związku powiatowo-gminnego, ale są jacyś oni. Nie ma tutaj oni, my wszyscy jesteśmy w jednej drużynie a Powiat jest głównym członkiem tego Związku. Skończcie z tym myśleniem, że my mamy tylko bronić barykad na poziomie swojego budżetu, przecież we wszystkich związkach powiatowo-gminnych, które mają sukces, to powiat jest głównym organizatorem, jest liderem tego wszystkiego, jest prawdziwym gospodarzem. Bądźmy tym gospodarzem, pokażmy, że jesteśmy czymś więcej niż tylko kolejnym członkiem Związku, przecież Powiat jest jednostką wyższego szczebla niż Gminy. Proszę Was o to, spojrzcie na to z tej strony i dajcie szansę, zwłaszcza, że jest to żadne zobowiązanie finansowe ze strony Powiatu. Witek, jeżeli będzie taka sytuacja, że w maju dostaniemy dotację, a Gminy nie dołożą się do wkładu własnego w swoich WPF, ja będę pierwszy, który zrobi sesję na wniosek i wyczyszcze WPF - nie ma wkładu własnego i wracamy do stanu wyjścia, tylko że, jeżeli dzisiaj nie podejmiemy tej uchwały, to zamykamy sobie od razu tą drogę, mówimy – nie chcemy tych autobusów.

Radny Witold Kikolski powiedział: Panie Przewodniczący, Panie Starosto, smutne jest to, co Pan mówi, bo w grudniu Pan się dowiedział o tym, że jest możliwość pozyskania tych pieniędzy i pytanie jest zasadnicze Remku, dlaczego nie zrobiliśmy spotkania Związku, bo nie uszczęśliwiamy ich na siłę - to po pierwsze, a po drugie - pisałeś 3 tygodnie temu na fb ten temat, że jest możliwość złożenia wniosku. Dlaczego wcześniej nie spotkaliśmy? Na fb napisałeś a nie mogliśmy się spotkać i przedyskutować. Dlaczego chcemy na siłę uszczęśliwiać Związek? Może Wójtowie i Burmistrzowie nie chcą tego. Pisałeś na ten temat na fb, mogę ci pokazać. Napisałeś w sprawozdaniu z posiedzenia Zarządu i kwestia jest tego

typu, dlaczego dzisiaj „za pięć dwunasta” mamy decydować o milionach złotych, które musimy wydać, bo za 5 minut nie będzie już możliwości złożenia tego. Daj spokój Remku, to przecież to jest Twoje zaniedbanie, a nie nasze. My tutaj jesteśmy po to, żeby pilnować każdej złotówki naszej i wydawać ją racjonalnie. Jeżeli Związek dzisiaj o 16 podejmie decyzję, że chce złożyć taki wniosek, niech złoży do ZIT-u i będę za tym, ale Ty nas chcesz obwinąć za to, że Ty dzisiaj, nie dyskutując z nikim, mówisz nam że za 5 minut będzie za późno, no zlituj się mój drogi przyjacielu. Dlatego nie uszczęśliwiamy nikogo na siłę, Związek jest o 16:00, niech zadecyduje - Burmistrzowie i Wójtowie powiedzą - tak chcemy tyle autobusów - jestem za tym, nie elektryki, tylko hybrydę, bo to żeśmy już sprawdzali.

Radna **Alicja Cichoń** powiedziała: Panie Starosto za chwilę dowiemy się o kolejnej potrzebie pokrycia straty w szpitalu. Co z wynagrodzeniami dla pracowników szpitala? My też wielokrotnie Pana o wiele prosiłiśmy dla dobra mieszkańców i niestety nie udawało się. Widzimy tę panikę, widzimy tę histerię, żeby „zdążyć za pięć dwunasta”. Tak, jak mówił Pan Starosta był na to czas. Celowe przekładanie punktów w porządku obrad, celowe przeciąganie w tym swoim sprawozdaniem, żeby kolega Radny z Klubu jeszcze zdążył na głosowanie, bo bardzo się boicie, że to głosowanie przegracie. Potrzebne są pieniądze na utrzymanie szpitala, a to, że mamy ograniczone zaufanie, to od 7 maja już Państwo z Zarządu pokazaliście, niestety, że nie należy Państwu ufać. Mam nadzieję, że to wszystko się jeszcze zmieni.

Radny **Piotr Ładno** powiedział: Panie Przewodniczący, Panie Starosto, Szanowni koleżanki i koledzy Radni, Szanowni Państwo, Pan Radny Gryz poruszył tematy biznesowe. Moim zdaniem dofinansowanie w kwocie 90% to jest bardzo korzystne rozwiązanie. Mówił Pan, że korzystniejszą formą jest wynajęcie operatora zewnętrznego, niż posiadanie własnego taboru. Może Pan nie wie, ale Mińsk Mazowiecki właśnie zmienił zdanie jakiś czas temu, bo również był operator zewnętrzny, firma Polonus z Grodziska Mazowieckiego, natomiast Burmistrz Jakubowski zdecydował o zakupie taboru i dzisiaj jest bez operatora zewnętrznego, chyba że się mylę. Jeszcze jest półtora roku co najmniej. Jeżeli prawnie to nam pozwoli, to Związek też może zatrudnić kierowców, a nie operator zewnętrzny, ale uważam, że to nie jest najważniejsze w tym wszystkim. Analizę dokonywał też Dyrektor Biura Pozyskiwania środków zewnętrznych, że autobusy elektryczne mogą mieć zasięg 300 – 400 km. Uważam, że to jest zasięg wystarczający na Powiat. Dziwię się, że Państwo nagle mówicie o dieslu. Dzisiaj operator zewnętrzny, który jeździ po drogach w ramach Związku transportowego ma normy Euro3. Nie trujmy naszych mieszkańców spalinami, jeżeli wszyscy mówią, a Wasze środowisko to jeszcze bardziej, że ma być eko. Ja rozumiem, że nie stać Związku ani Powiatu, ani Gmin na zakup autobusów np. z dofinansowaniem 50%, ale rozmawiamy o dofinansowaniu w wysokości 90%. Też cały czas Państwo powtarzają, że dzisiaj podejmujemy jakąś bardzo ważną decyzję, obciążamy budżet. Szanowni państwo, my wnioskujemy, a nie podpisujemy umowę. To są dwie różne rzeczy, jesteśmy na różnym etapie procedowania, zawnioskować możemy, a czy podpiszemy umowę, to decyzja Związku będzie uzależniona od stanowiska Włodarzy. Tak, jeżeli Rady w danym samorządzie będą chciały ponieść ten wkład własny, a wierzę w to, że znaczna część samorządów podejmie decyzję „za”, dlatego że to jest potrzebne ze względu na ekologię, ale też żal nie wykorzystać aż tak dużego dofinansowania. Jeszcze kwestia samorządu w Mińsku Mazowieckim. Uważam, że transport w Mińsku Mazowieckim bardzo dobrze działa. Nie jestem mieszkańcem Mińska Mazowieckiego, ale mam tu rodzinę, znajomych i widzę. Proszę porozmawiać z Panem Czerechówem czy Panem Burmistrzem, że jednak oni zmienili ten system i mają swój tabor i myślę, że nie narzekają. Proszę również jako członek Zarządu o wsparcie, bo to jest tylko wnioskowanie, a dzisiaj jest ostatni dzień. Czy podpiszemy umowę? Okaże się, ale żal nie skorzystać.

Radny **Grzegorz Wyszogrodzki** powiedział: Państwo Przewodniczący, Państwo Starostowie, Wysoka Rado, Szanowni Goście, ja spróbuję pokazać na czym polega problem. To nie jest problem tylko tej sesji, ale właściwie każdej. Radni, którzy byli w poprzednich kadencjach i mają pewne doświadczenie, mieli zawsze taki sposób procedowania, że na każdą Komisję przychodził Starosta lub Wicestarosta w zależności od tego jaką częścią tematyki się zajmował. Były komisje, pamiętam w tym miejscu, takie, gdzie przychodzili Starosta i Wicestarosta i myśmy przed każdą sesją mieli merytoryczne spotkanie, słyszeliśmy wszystko, co jest ważne w tematyce, która która była poruszana w uchwałach, byliśmy nie tylko przygotowani do sesji, ale byliśmy też osobami, które wiedzą więcej niż przeciętny mieszkaniec. Dziś sytuacja absolutnie się odwraca, to mieszkaniec wie więcej niż Radny. Ja nie czuję się zręcznie jak jestem pytanie o pewne rzeczy, ja naprawdę po prostu nie wiem. Chciałbym, żeby nie fb Pana Starosty był wykładnią, tylko żeby to były Komisje, ewentualnie oficjalne informacje skierowane do Radnych. Dziś mamy podobną sytuację, jesteśmy kolejny raz czymś zaskoczeni z chwili na chwilę, oczekujecie od nas tego, że będziemy podejmowali decyzje bez przemyślenia. Panie Starosto, Pan musi też wkalkulować jeszcze jedną rzecz - ja jeszcze nie nabrałem do Pana i Pana decyzji zaufania, ja jestem przekonany, że to w którymś momencie nastąpi, pokaże Pan, że jest Pan osobą, której można ufać. Ja dziś tego zaufania jeszcze nie mam. Podnosząc rękę, głosuję za niepewnością. Pan dziś zrobił coś takiego – słuchajcie, chodźcie na ryby, ale nie ma ani stawu, ani wędki. To jest staw, o którym Pan mówi, ale on jest na tyle daleko, że go z tego miejsca naprawdę nie widać. Ja byłbym spokojniejszy, gdybyśmy my dziś mieli decyzję Zarządu Związku, który zwraca się do Powiatu z konkretną prośbą – weźcie, pomóżcie, podejmijcie taką decyzję – my jesteśmy wszyscy zgodni za tym, mamy czas na przepracowanie tego i podejmujemy decyzję. Proszę też, żeby Pan, Panie Starosto, bo Pan dosyć ostro ocenia, rozumiem, że ma Pan taką widoczną potrzebę. Różnimy się jako Radni między sobą wrażliwością na różne obszary. Dla pana jest bardzo ważny obszar transportu, ja to szanuję i naprawdę uważam, że dobrze, że Pan ma tego typu zainteresowania, bo one na pewno w którymś momencie będą bardzo potrzebne. Ja interesuję się na przykład i mój ogromny niepokój budzi to, co się dzieje w Powiecie, jeśli chodzi o szpital. Potrzebny jest sprzęt, który nie został zabezpieczony w tym budżecie, pomimo tego, że dawaliśmy taką możliwość poprzez nasze wnioski na sesji budżetowej, mamy informację, że za chwilę nie będzie czym płacić pensji i dla mnie to jest priorytet. Te priorytety nasze mogą być różne. Mam niepokój, nie mam pewności co do tej koncepcji i tego pomysłu, m.in. dlatego, że nie ma zwrócenia się ze strony Zarządu i w związku z tym na chwilę obecną, chyba że się pojawi jakiś bardzo przekonujący argument, będę głosował przeciwko.

Starosta powiedział: jeśli chodzi o szpital, to sytuacja jest trudna i to nie od dziś wiadomo. Pan Radny Kikolski wielokrotnie w poprzedniej kadencji, również w tej, ale zwłaszcza w poprzedniej, mówił, że kontrakty i polityka państwa jest niewłaściwa, że trzeba to zmienić. Mam nadzieję że nowy Rząd się wzięło do roboty, mam nadzieję, że Pan Radny w to wierzy, że się wzięło do roboty, bo Pani Minister zapowiedziała konkretne zmiany. Ja też chodzę na te spotkania i wiem, że jest światełko w tunelu, żeby zatrzymać tą spiralę zadłużeń szpitali powiatowych i wierzę w to, że Pan Radny też w to wierzy, więc mając tą wiarę, ja nie mogę zatrzymać wszystkich szans rozwojowych Powiatu tylko dlatego, że mamy szpital, tak jak wiele innych powiatów, dziesiątki innych powiatów, który jest zadłużony. Szanowni Państwo, stawiacie sprawę trochę jakby na głowie, czyli co? – nie róbmy nic, bo za chwilę będziemy musieli wydać na szpital nie wiadomo ile. Nie na tym polega praca w samorządzie, żeby robić taki jakby szantaż emocjonalny, że szpital – toniemy, w związku z tym wszystko wyhamowujemy. Ja uważam, że jeżeli mamy podejmować jakieś decyzje racjonalizatorskie, to podejmujemy je tam, gdzie nie ma dotacji unijnych, czyli omijamy te wyzwania i inwestycje, gdzie nie możemy pozyskać dotacji, a te, które możemy, starajmy się pozyskać,

mimo trudnej sytuacji szpitala, bo 90% dotacji, czyli do 100 zł mamy 90 zł to jest naprawdę ogromny kawał pieniądza, który będzie pracował przez wiele lat na rzecz naszych mieszkańców. Natomiast jeżeli chodzi o szpital, to jest prowadzony audyt i myślę, że przyjdzie czas, gdy audyt będzie w takiej fazie, że zaprezentujemy konkrety. mamy ogromną determinację, o czym była dzisiaj mowa na Zarządzie, żeby bardzo kompleksowo podejść do powiedzmy reformy finansów szpitala i są konkretne propozycje, jeszcze za wcześniej o nich mówić, ale proszę nam zaufać i uwierzyć, że wspólnie z Panem Dyrektorem podejmujemy bardzo poważne działania, żeby zatrzymać tą złą sytuację. Pan Radny powiedział anegdotę o rybach, ja też wolę nie iść na ryby, tylko iść z kolegami na piwo, ale jednak w tej sytuacji powiatowej, w której jestem, zostawić tych kolegów i iść na ryby, bo ten staw jest bardzo głęboki – on już jest, bo on ma ponad 500 mln zł i jeżeli tej wędki nie wyciągniemy dzisiaj. My dzisiaj wyciągamy wędkę, nawet nie uzbijamy jej, po prostu ją wyciągamy, czyli dajemy sobie szansę, żeby za parę miesięcy usiąść nad tym stawem i złowić te ryby, bo my dzisiaj nie łowimy ryb, my dopiero szykujemy sobie wędkę, więc nie ponosimy żadnych zobowiązań, nie zatrzymujemy sobie jakichś możliwości, nie robimy czegoś kosztem czegoś, tylko dajemy szansę Związkowi, żeby na podstawie naszego WPF złożył wniosek. Jeszcze powiem jedną rzecz, może trochę prywatną, ale dotyczącą dzisiejszej sprawy. Ja w niedzielę byłem na turnieju tanecznym razem z moją córką, która ma 8 lat i prawie w każdy weekend wożę z żoną i jeździmy po całym Mazowszu i to jest fajna rekreacja i fajna zabawa dla niej. Akurat się złożyło, że był turniej w Grodzisku w najnowszej hali widowiskowo-sportowej. O godzinie 7:00 rano w niedzielę zrobiłem sobie spacer dookoła centrum Grodziska, bo mówi Pan Radny, że mogę sobie taksówkę wynająć, gdzie w ciągu pół godziny minęło mi kilkanaście busów, nie autobusów, tylko busów Grodzkich Przewozów Autobusowych, np. z Petrykozów do Grodziska, z Nadarzyna do Grodziska, z Żabiej Woli do Mszczonowa przez Grodzisk Mazowiecki. Spojrzałem sobie na pierwszą lepszą tablicę rozkładu jazdy, dosyć peryferyjnej dzielnicy Grodziska Mazowieckiego – 15 linii autobusowych na jednym rozkładzie - pokażę zdjęcie na następnej sesji – każda linia w innym kolorze Związku powiatowo-gminnego Grodzkich Przewozów Autobusowych. W niedzielę o 7:00 rano wszędzie jeżdżą autobusy, ci ludzie nie są wykluczeni komunikacyjnie. My jesteśmy wykluczeni komunikacyjnie, ludzi nie stać na taksówki, ludzi nie stać na ubery, ludzi na wsiach, niepełnosprawni i inni nie mają takich możliwości żeby sobie wynająć. Zadaniem publicznym jest organizacja transportu publicznego, nie możemy liczyć na firmy prywatne, bo firmy prywatne wchodzi tylko tam, gdzie mają zysk. Powiedźcie mi ile jeździ autobusów w sobotę i w niedzielę w Powiecie Mińskim? – 1, w Powiecie Grodziskim – 40. To nie jest moje widzi mi się, że ja chcę te autobusy kupić. Ja chcę skorzystać z tej szansy, to jest naprawdę szansa dla naszych mieszkańców, na zatrzymanie wykluczenia komunikacyjnego. Ja nie wiem jakie były okoliczności likwidacji PKS-u. W Powiecie Garwolińskim PKS dalej działa w takiej czy innej formie jest spółka, która współpracuje ze Związkiem. Dlaczego w Powiecie Mińskim ponad 20 lat temu doprowadzono do tego, że nie ma PKS-u. Zróbmy wszystko, co w naszej mocy, żeby zrobić ten wysiłek i pokazać mieszkańcom, że staramy się o każdą szansę. Jeżeli dzisiaj nie podejmiemy tej uchwały, oznacza to, że rezygnujemy z Krajowego Planu Odbudowy i nie kupimy autobusów. Bardzo Państwa proszę, już nie będę zabierał głosu. Panie Przewodniczący dziękuję za możliwość tak długiej wypowiedzi. Bardzo proszę odłóżmy na bok pewne polityczne utarczki, ja Wam obiecuję, że nie będę w nie wchodził, ale zrobmy coś dla mieszkańców.

Radny **Jerzy Gryz** powiedział: potwierdza się moja teza, że im dłużej dyskutujemy, tym więcej mam wątpliwości. Jeśli chodzi o sprawy techniczne, ja nie mówiłem o kupowaniu diesli, które trują, bo to są diesle nowej generacji. Prąd jest produkowany w mniej więcej w 80% z węgla - my się sami tak po prostu oszukujemy, bo miejsca, gdzie powstają akumulatory na świecie, takie jak w Chinach, są w promieniu 50 km spalone przez nikiel. To

fajnie w Kalifornii się jedzie elektrycznym kabrioletem i jest się eko, natomiast tu musimy spojrzeć na to troszkę szerzej. To pokazuje i właśnie te odpowiedzi kolegi Radnego pokazują, że nawet tych technicznych historii my nie jesteśmy w stanie do końca sobie wytłumaczyć, bo nie było rozmowy z fachowcami. Druga kwestia – w Mińsku Mazowieckim bardzo dobrze działa transport i to jest fakt. Najpierw był przewoźnik zewnętrzny, później zostały kupione autobusy, została powołana do tego spółka miejska, która obsługuje te autobusy, ale z jakiegoś powodu Mińsk Mazowiecki wycofał się ze Związku. Jeżeli teraz robimy konstrukcję kosztowną, mimo dużego dofinansowania, bo rozumiem, że bez dofinansowania w ogóle nie byłoby tematu i jest to punkt wyjścia, żeby te pieniądze ściągnąć, bardzo dobre myślenie, tylko że jest 13 gmin, Mińsk Mazowiecki – największa gmina z największym potencjałem finansowym i logistycznym – się wycofał i jeżeli wycofa się druga gmina, trzecia gmina, to obciążenie pozostałych gmin będzie rosło i te gminy tego nie uciągną. Natomiast można skierować się w innym kierunku, bo Mazowsze zapowiada 10 dodatkowych linii na Mazowszu, a z tego co wiem, budżet Mazowsza przeznaczają ponad 60% na utrzymanie transportu, więc być może trzeba zrobić jakąś kooperację, wspólne linie, żeby te linie Mazowsza lobbować u swoich ludzi, a z tego, co wiem, to wszyscy mamy tam swoich przedstawicieli, żeby te linie pokrywały linie powiatowe. Te rozwiązania można mnożyć, można wchodzić i schodzić z tej mównicy dziesiątki razy, żeby ten temat omówić, bo to jest temat poważny. Ja rozumiem wagę tego tematu, bo jest ważny dla mieszkańców, ale mieszkańców będzie interesowało, czy te autobusy są punktualne i na tym Związek powinien się skupić. Natomiast sprawy finansowania to jest sprawa szersza i ona nie może być załatwiana na kolanie na sesji nadzwyczajnej. Druga sprawa, co z osobistego doświadczenia wiem, że można powiedzieć, że to są historie, które pojawiają się w ostatniej chwili, ale to jest pewna furka, żeby podejmować decyzje bez szerszych konsultacji, żeby radnych zaskakiwać pewnymi decyzjami i jeszcze szukać winnych. Każdy głosuje tak, jak uważa. Ja nie wiem, jaki będzie wynik dzisiejszego głosowania, wyrażamy tylko swoje wątpliwości i nie mamy tego „hura” optymizmu.

Radny **Piotr Stępień** powiedział: Szanowni Państwo, ja chciałbym być trochę głosem rozsądku, ale to jest moje osobiste zdanie z tego względu, że nie mamy dyscypliny w głosowaniu i każdy Radny Klubu Prawo i Sprawiedliwość będzie głosował według własnego uznania. Natomiast ja mam osobistą wątpliwość, bo jako mieszkaniec Mińska Mazowieckiego nie czuję się wykluczony. Mamy dobrze skomunikowane miasto i dobrze skomunikowane też Gminy w takim wymiarze, w którym na dzień dzisiejszy są wystarczające, choć wiemy, że wiele powiatów w tym zakresie daleko odjechało, chociażby jakością taboru. Natomiast ja mam pewną wątpliwość, którą chciałem się podzielić z Państwem i z Wnioskodawcą, czyli z Panem Starostą, ale nie oczekuję odpowiedzi, ponieważ ta dyskusja mogłaby trwać dzisiaj jeszcze bardzo długo. Reprezentuję grupę wyborców, którzy bardzo lubią opierać się na faktach i mi dzisiaj w tej naszej dyskusji zabrakło pewnych faktów. Mamy podjąć decyzję, której skutków finansowych dzisiaj Pani Skarbnik na koncie nie będzie miała, ale w perspektywie dalszej te skutki jednak będą, bo jest to deklaracja. My jesteśmy urzędem, mamy pieniądze publiczne i za nie odpowiadamy wszyscy, jak tutaj siedzimy, w związku z tym ta deklaracja jest wiążąca. Zabrakło mi przede wszystkim tego, aby to Związek wypowiedział się, jaka jest jego decyzja co do dalszego funkcjonowania. Ja byłem na pewnym konwencji Wójtów i Burmistrzów na zaproszenie od Pana Starosty i przysłuchiwałem się dyskusji na temat organizacji transportu i tego głosu, który był wyrażany przez wszystkich Włodarzy naszego Powiatu. Największa gmina, czyli m. Mińsk Mazowiecki zrezygnował z tego Związku na ten moment, choć deklaracja nie jest jeszcze zamknięta, ale na ten moment w tym związku go nie ma. Natomiast my jako Powiat, chciałbym to przypomnieć, mamy 4 na 16 głosów i my dzisiaj musimy podjąć bardzo poważną decyzję, która w dalszej perspektywie będzie miała skutki finansowe. Ja jestem bardzo dużym

zwolennikiem rozwoju, aby nasz Powiat się rozwijał, czy w taborze elektrycznym, czy hybrydowym, to już ma mniejsze znaczenie, natomiast ta deklaracja Związku jest dla mnie podstawowa do tego, aby podjęli decyzję, bo nie ma nic gorszego, niż podejmowanie decyzji bez racjonalnych informacji, a tych informacji mi osobiście zabrakło. Do tego, nie ma dzisiaj z nami na sali przedstawiciele Gmin, które stanowią ten Związek. Chcielibyśmy usłyszeć ich deklaracje, jak wygląda ich perspektywa dalsza, bo wiemy, że Gminy dzisiaj organizują transport głównie poprzez transport szkolny plus operatorzy komercyjni, którzy jeżdżą po Powiecie. Jeżeli my mamy wejść w tę strukturę, to Powiat też stanie się w pewnym momencie takim operatorem, chyba że powstanie inna struktura organizacyjna, np. spółka lub przedsiębiorstwo w innej konstrukcji finansowej. Brakuje mi dzisiaj Prezesa Zarządu, który powiedziałby – tak, robimy – oraz brakuje mi też głosu Gmin, które mówią – tak, przeorganizujemy sobie transport gminny, będziemy jeździć nowoczesnym taborem. Kolejna rzecz, której mi brakuje, a nie jestem ekspertem od technologii transportowej, to właśnie te kwestie technologiczne, które muszą zabezpieczyć w transporcie elektrycznym chociażby stacje ładowania, bazy dla tych pojazdów itd. Kwestie biznesowe są również istotne, natomiast nie wiem, dlaczego również Wnioskodawcy nie przedstawili dla mnie, jako dla radnego, takiej informacji, co będzie z tym sprzętem zakupionym, który ewentualnie uda się nabyć, jeżeli będziemy go przekazywać w jakiegokolwiek formie do Związku. Być może kierunek mojego myślenia nie jest właściwy, ale chciałbym też zobaczyć, jak Regionalna Izba Obrachunkowa, która rozlicza nasze środki powiatowe w budżecie rocznym, odniosłaby się do zabiegu finansowego, kiedy współfinansujemy pewien zakup i te środki stają się naszymi środkami lub nie, bo tego też nie wiem i wówczas następuje przekazanie do Związku, który będzie eksploatował tabor nabyty przez środki powiatowe. Brakuje mi takich informacji. To jest moje subiektywne zdanie, ale chciałbym, żeby podejmowanie decyzji przez nas, jako radnych, reprezentujących dziesiątki tysięcy mieszkańców Powiatu, było racjonalne i oparte właśnie o sprawdzone informacje.

Radny **Piotr Ładno** wyjaśnił: to Związek będzie wnioskodawcą, więc my żadnego taboru nie będziemy przekazywali z Powiatu na Związek. To Związek będzie wnioskodawcą i jeżeli się uda, to on pozyska tabor.

Radny **Damian Kacprowicz** powiedział: Szanowni Państwo, wypowiem się jako wędkarz, bo ja widzę to tak, że jest staw i wędkę też. Dając możliwość Związkowi złożenia tego wniosku, musimy zabezpieczyć te środki, ale czy umowa zostanie podpisana, to Gminy muszą się wypowiedzieć, czy prześlą te środki i czy je zabezpieczą oraz czy finalnie dojdzie do podpisania umowy, bo te ryby nie zawsze biorą. Możemy złożyć ten wniosek, żeby dać szansę, ale czy finalnie zostanie to dokończony i umowa zostanie podpisana oraz czy Gminy do tego dołożą i ile, bo każda Gmina też ma swoje inwestycje i wydatki, co na pewno przanalizują w swoich gminach, to się okaże dopiero po wynikach naboru. My składamy los, ale czy dostaniemy te środki, to dopiero się okaże. Ta sesja, tak jak było to przedstawione na Zarządzie, musiała się odbyć po to, żebyśmy ten los mogli złożyć.

Radna **Alicja Cichoń** powiedziała: jako dziecko wędkowałam, ale nie będę używała tego odniesienia. Drodzy Państwo, właśnie sprawdziłam, że tuż przed 14:00 wpłynął mail z sekretariatu Szpitala i Pan Przewodniczący Rady Społecznej, Piotr Stępień na pewno też ma to na skrzynce, do wiadomości członków Rady Społecznej – wniosek do Przewodniczącego o zwołanie posiedzenia Rady Społecznej przy SPZOZ w Mińsku Mazowieckim w terminie do 30 stycznia. Co jest tam zawarte? Zawarta jest informacja o zmianach w planie finansowym Szpitala. Uzasadnienie zaczyna się słowami „trudna sytuacja finansowa Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Mińsku Mazowieckim”. Wracam do tematu, który poruszył również radny Grzegorz Wyszogrodzki. Panie Starosto, rozumiemy wiele – ale idąc teraz w metafory – jeżeli mamy dom, gdzie wali się ściana, to nie możemy powiedzieć, że nie

będziemy zatrzymywać rozwoju edukacyjnego naszych dzieci i musimy je koniecznie zabierać na drogie zagraniczne wycieczki, tylko remontujemy tę ścianę, która się rozwała.

Innych zgłoszeń nie było.

Przewodniczący podziękował za dyskusję i przeprowadził głosowanie nad uchwałą zmieniającą uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Mińskiego na lata 2025 – 2029.

Rada Powiatu Mińskiego, w obecności 26 radnych, podjęła uchwałę Nr VIII/86/25 zmieniającą uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Mińskiego na lata 2025 – 2029 liczbą 13 głosów, przy 11 głosów przeciwnych i 2 głosach wstrzymujących się, zgodnie z załączonymi wynikami głosowania w pkt 5.

Starosta powiedział: chciałbym bardzo podziękować radnym za to głosowanie i odnosząc się do sceptycznych głosów Państwa Radnych i wstrzymujących się, deklaruję, że do momentu wyjaśnienia wszystkich wątpliwości, które zgłaszaliście, dotyczących finansowania i aspektów technicznych, na pewno nie podpiszemy umowy o dofinansowanie, czy nie zaciągniemy zobowiązania ze strony Powiatu i deklaruję że będę z Wami i z Wójtami i Burmistrzami ten temat rozpatrywał, od złożenia wniosku do przyznania dotacji na oddzielnych spotkaniach.

Ad. 6

Przewodniczący powiedział, że od ostatniej sesji wpłynęły 3 interpelacje.

Radna **Alicja Cichoń** powiedziała: chciałam się wypowiedzieć w sprawie zapytania, jakie składałam odnośnie audytu w Szpitalu w Mińsku Mazowieckim. Zgodnie ze statutem, jeżeli odpowiedź jest niewyczerpująca, interpelujący może zwrócić się, za pośrednictwem Przewodniczącego Rady, o dodatkowe wyjaśnienia. Panie Przewodniczący, w związku z tym chciałam się zwrócić o uzupełnienie odpowiedzi, dlatego że moje zapytanie było konkretne, ale odpowiedź nie jest konkretna, bo brakuje informacji o miejscu publikacji zapytania ofertowego, jeżeli w ogóle takie było opublikowane.

Przewodniczący powiedział: rozumiem, że będzie to przekazane na piśmie i wtedy prześlę do odpowiednich osób.

Radny **Leszek Celej** powiedział: Panie Przewodniczący, Panie Starosto, chyba już po raz trzeci ponaglam Zarząd, aby odpowiedział na interpelację złożoną jeszcze w zeszłym roku, 2024, odnośnie całej procedury zmian organizacyjnych na terenie urzędu Starostwa Powiatowego. Do tej pory na dwa punkty, o którym nawet protokół z poprzedniej sesji, który dzisiaj zaakceptowaliśmy, porusza tą problematykę. Nie wiem, skąd jest opór, jeżeli chodzi o odpowiedź na dwa pytania, ale do tej pory na dwa pytania nie uzyskałem jeszcze odpowiedzi. Bardzo proszę pochylić się nad tą interpelacją.

Przewodniczący powiedział: ponawiam w takim razie prośbę Radnego Celeja, żebyśmy skierowali to do odpowiednich osób, żeby odpowiedź została udzielona.

Innych zgłoszeń nie było.

Ad. 7

Radna **Alicja Cichoń** powiedziała: chciałam złożyć takie oświadczenie że jestem zaskoczona słowami Pana Starosty z punktu dotyczącego sprawozdania z działalności pomiędzy sesjami, gdzie użył sformułowania „niektórzy radni” w odniesieniu do informacji o spotkaniu, jakie odbyło się odnośnie budynku po policji na ulicy Wyszyńskiego i analiz, które mają być przygotowane. Chciałam w związku z tym zapytać, bo nie ma punktu „sprawy różne”, co oznacza to sformułowanie „niektórzy radni” i jaki był klucz wybierania osób zaproszonych na to spotkanie.

Starosta powiedział: miałem na myśli Radnych – Członków Zarządu, bo precyzyjnie nie odniosłem się. Natomiast tak, jak deklarowałem, gdy już będziemy po rozmowach z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, to będę chciał poprosić Pana Przewodniczącego o zorganizowanie wspólnych komisji, gdzie zaprosimy firmę, która to przygotowała i wtedy zrobimy, nie taką wewnętrzną prezentację, tylko taką dla Was, dla Radnych, łącznie z ofertą BGK, czyli analizę partnerstwa i BGK razem wzięte. Na razie odbyło się spotkanie wewnętrzne, pierwsze i dlatego nie było w szerszym formacie dla wszystkich Radnych.

Radny **Leszek Celej** powiedział: skorzystam z tej oferty, aby zadać dodatkowe pytania Panu Staroście na temat jego sprawozdania z działalności między sesjami. Rozumiem optymizm związany z tym wielkim projektem medialnym dotyczącym Gminy Mrozy, Jeruzala i Wilkowyj, szacowanego na mniej więcej 2 mln zł, z tego co wiem, przy wykorzystaniu pozytywnej opinii ze strony telewizji Puls. Rozumiem również z Pana wypowiedzi, że Marszałek Sejmiku Województwa Mazowieckiego wyraził pozytywną opinię. Mam 2 pytania, czy Gmina Mrozy, która jest jakby autorem całego pomysłu, zaakceptowała pomysł Zarządu oraz czy zna Pan postanowienia Zarządu Województwa Mazowieckiego odnośnie tej inicjatywy.

Starosta powiedział: tak, ja jestem od wielu miesięcy w ścisłym kontakcie z Burmistrzem Mrozów, Panem Dariuszem Jaszczukiem i nie wchodząc w wielkie szczegóły, autorem pomysłu tej imprezy telewizyjnej jest Starostwo Powiatowe, konkretnie ze strony Starostwa – Ja, natomiast Pan Burmistrz organizuje już kolejną edycję swojego festiwalu w mniejszym wymiarze, z grupą fanklubu tzw. Ranczersów, to już jest, były trzy edycje. To są dwie zupełnie oddzielne imprezy, bo impreza powiatowa nie będzie zamiast tej, one się obie odbędą, jedna w lipcu, druga w sierpniu. Jeżeli chodzi o Zarząd, to nie mam informacji, natomiast dzisiaj zostało zawiezione pismo do Pana Marszałka i Zarządu, opisujące to, co zostało ustalone na spotkaniu i mam nadzieję, że na najbliższym Zarządzie będzie pozytywna opinia.

Radny **Jerzy Gryz** powiedział: szanowni Państwo, ja na ryby nie chodzę, ale kiedyś byłem na Wyspie Kormoranów, słabo to wygląda, bo tak mniej więcej wygląda ulica Kościuszki 9 przed Przychodnią. Spotkam się jutro z pracownikiem Szpitala, bo chcemy znaleźć rozwiązanie na usunięcie tej wyspy Kormoranów, bo nie chcę mówić tak dosadnie, ale każdy wie, o co chodzi. Część to jest teren miejski, który mi podlega i już zleciłem dodatkowe sprzątanie i takie sprzątanie, żeby ono w cyklu częściej się odbywało, natomiast my nie możemy sprzątać terenu powiatowego, bo to narusza dyscyplinę finansów. Trzeba byłoby to się zwrócić do Zarządu, żebyście znaleźli rozwiązanie, ja jestem pod telefonem, bo chodzi o znalezienie wspólnego rozwiązania, bo to wygląda słabo. Może będziecie musieli kupić jakiś sprzęt albo zlecić to na zewnątrz, ale wtedy wspólnie byśmy tak zrobili, żeby teren wokół Przychodni wyglądał.

Wicestarosta, Urszula Pacyga zaproponowała spotkanie w tym lub przyszłym tygodniu i umówienie się na nie telefonicznie.

Innych zgłoszeń nie było.

Ad. 8

Wobec wyczerpania porządku obrad, pan **Piotr Pustola** zamknął VIII nadzwyczajną sesję Rady Powiatu i przypomniał, że kolejna sesja odbędzie się 29 stycznia 2025 r.

Protokołowała:
Agata Kaszubska

2.1. Zmiana porządku obrad

Głosowanie jawne PRZEWODNICZĄCY, RADNY

21 stycznia 2025, 14:12

Wniosek przyjęto

ZA	16	Obecni: 25	Zagłosowało: 25
PRZECIW	7	Oddano głosów: 25	
WSTRZYMANIE	2		
Brak głosu	0		

Szczegóły

ZA: 16 głosów

Edyta Lucyna ANUSZ-
GASZEWSKA

Łukasz Piotr BOGUCKI

Remigiusz Lesław GÓRNIAK

Robert Henryk GRUBEK

Damian KACPROWICZ

Krzysztof KOWALCZYK

Lesław KRÓLAK

Henryk Józef KSIĘŻOPOLSKI

Krzysztof Wiesław LASKOWSKI

Piotr ŁADNO

Marek Jerzy PACHNIK

Urszula PACYGA

Piotr PUSTOŁA

Ewa RUCIŃSKA

Piotr Ryszard STĘPIEŃ

Izabela Beata STOLARCZYK

PRZECIW: 7 głosów

Leszek CELEJ

Alicja Emilia CICHON

Bartłomiej CZAJKA

Witold Stefan KIKOLSKI

Mirosław KRUSIEWICZ

Grzegorz WYSZOGRODZKI

Leonard ZDANOWICZ

WSTRZYMANIE: 2 głosy

Jerzy GRYZ

Antoni Jan TARCZYŃSKI

2.2. Przyjęcie porządku obrad

Głosowanie jawne PRZEWODNICZĄCY, RADNY

21 stycznia 2025, 14:13

Wniosek przyjęto

ZA 23
PRZECIW 1
WSTRZYMANIE 1
Brak głosu 0

Obecni: 25

Zagłosowało: 25

Oddano głosów: 25

Szczegóły

ZA: 23 głosy

Edyta Lucyna ANUSZ-
GASZEWSKA

Łukasz Piotr BOGUCKI

Leszek CELEJ

Alicja Emilia CICHONÍ

Bartłomiej CZAJKA

Remigiusz Lesław GÓRNIAK

Robert Henryk GRUBEK

Damian KACPROWICZ

Witold Stefan KIKOLSKI

Krzysztof KOWALCZYK

Lesław KRÓLAK

Henryk Józef KSIĘŻOPOLSKI

Krzysztof Wiesław LASKOWSKI

Piotr ŁADNO

Marek Jerzy PACHNIK

Urszula PACYGA

Piotr PUSTOŁA

Ewa RUCIŃSKA

Piotr Ryszard STĘPIEŃ

Izabela Beata STOLARCZYK

Antoni Jan TARCZYŃSKI

Grzegorz WYSZOGRODZKI

Leonard ZDANOWICZ

PRZECIW: 1 głos

Mirosław KRUSIEWICZ

WSTRZYMANIE: 1 głos

Jerzy GRYZ

3. Przyjęcie protokołu VII sesji Rady Powiatu Mińskiego

Głosowanie jawne PRZEWODNICZĄCY, RADNY

21 stycznia 2025, 14:14

Wniosek przyjęto

ZA	23	Obecni: 25	Zagłosowało: 25
PRZECIW	0	Oddano głosów: 25	
WSTRZYMANIE	2		
Brak głosu	0		

Szczegóły

ZA: 23 głosy

Edyta Lucyna ANUSZ-GASZEWSKA	Łukasz Piotr BOGUCKI	Leszek CELEJ
Bartłomiej CZAJKA	Remigiusz Lesław GÓRNIAK	Robert Henryk GRUBEK
Jerzy GRYZ	Damian KACPROWICZ	Witold Stefan KIKOLSKI
Krzysztof KOWALCZYK	Lesław KRÓLAK	Mirosław KRUSIEWICZ
Henryk Józef KSIĘŻOPOLSKI	Krzysztof Wiesław LASKOWSKI	Piotr ŁADNO
Marek Jerzy PACHNIK	Urszula PACYGA	Piotr PUSTOŁA
Ewa RUCIŃSKA	Piotr Ryszard STĘPIEŃ	Izabela Beata STOLARCZYK
Grzegorz WYSZOGRODZKI	Leonard ZDANOWICZ	

WSTRZYMANIE: 2 głosy

Alicja Emilia CICHON
Antoni Jan TARCZYŃSKI

5. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Mińskiego na lata 2025 – 2029

Głosowanie jawne PRZEWODNICZĄCY, RADNY

21 stycznia 2025, 15:42

Wniosek przyjęto

ZA 13
PRZECIW 11
WSTRZYMANIE 2
Brak głosu 0

Obecni: 26
Oddano głosów: 26

Zagłosowało: 26

Szczegóły

ZA: 13 głosów

Edyta Lucyna ANUSZ-
GASZEWSKA

Łukasz Piotr BOGUCKI

Remigiusz Lesław GÓRNIAK

Robert Henryk GRUBEK

Damian KACPROWICZ

Dariusz Piotr KOWALCZYK

Krzysztof KOWALCZYK

Lesław KRÓLAK

Piotr ŁADNO

Marek Jerzy PACHNIK

Urszula PACYGA

Piotr PUSTOŁA

Izabela Beata STOLARCZYK

PRZECIW: 11 głosów

Leszek CELEJ

Alicja Emilia CICHON

Bartłomiej CZAJKA

Jerzy GRYZ

Witold Stefan KIKOLSKI

Mirosław KRUSIEWICZ

Henryk Józef KSIĘŻOPOLSKI

Krzysztof Wiesław LASKOWSKI

Antoni Jan TARCZYŃSKI

Grzegorz WYSZOGRODZKI

Leonard ZDANOWICZ

WSTRZYMANIE: 2 głosy

Ewa RUCIŃSKA

Piotr Ryszard STĘPIEŃ